



**TAK DLA POKOJU !** to jedno z haseł, które głosi nowopowstała koalicja **GŁOS SILNEJ POLSKI**.

Do coraz szerszej grupy Polaków dociera świadomość, że trwająca nieopodal wojna, w rzeczywistości stanowi „*proxi war*”, czyli wojnę zastępczą pomiędzy Stanami Zjednoczonymi (i ich satelitami) a Rosją (i pośrednio Białorusią).

Polska nie ma żadnych roszczeń terytorialnych. Pełnienie roli zderzaka strategicznego Wielkiej Brytanii czy USA może nam przynieść wyłącznie skutki katastrofalne.

Rządzący Krajem politycy, pchając nas do wojny, jakby nie uwzględniali faktu, że Polska nie posiada aktualnie systemu obrony cywilnej (wg raportów NIK, nie ma systemu ewakuacji ludności, schronów, a jedynie 1-3% ludności miałoby szansę skorzystać ze schronu, zaopatrzenia w żywność, lekarstwa, alternatywne źródła energii). Nasz Kraj nie ma także efektywnego systemu obrony powietrznej (np. tragedia w Przewodowie w XI.2022r., rakietę rosyjską pod

Bydgoszczą), jak również Polska „dobrowolnie” się rozbrajać (setki przekazanych Ukrainie czołgów, dział, amunicji itd.) nie jest przygotowana do działań wojennych (plus katastrofalne przygotowanie żołnierzy i kadry wojskowej). Ewentualne wejście Polski do wojny oznaczać by mogło katastrofę gospodarczą i demograficzną, a „gniew ludu” z tym związany, z pewnością spowodowałby ucieczkę polityków (w miejsce bezpieczne sic!).

Z okazji 25-lecia przystąpienia Polski do sojuszu NATO (12.03.1999r.) polski prezydent i premier udali się z wizytą do Stanów Zjednoczonych. Trzeba najpierw podkreślić, że ten 25-letni okres stał się czasem upadku polskiego systemu obronnego. Wejście do NATO uspiło czujność polityków, którzy przestali się interesować systemem reagowania na katastrofy naturalne, klęski żywiołowe, stanem obrony cywilnej. Jednocześnie był to okres, gdy nasz Kraj udzielił przyzwolenia na działanie

USA w 1999 roku w Jugosławii wobec ludności i infrastruktury cywilnej czy inwazji na Irak. Nastąpiła także zgoda na podporządkowanie polskich służb specjalnych służbom NATO. W latach 2003-2005 stworzono tajne więzienie CIA w Starych Kiejkutach, co stanowiło złamanie zarówno prawa międzynarodowego jak i Konstytucji R.P. Konsekwentnie, min. Błaszczak podpisał umowę o wzmocnionej współpracy z USA, tworzącej na terenie Polski praktycznie eksterytorialne strefy, zarządzane przez amerykańskie wojsko i służby specjalne.

Powyższe fakty uzasadniają nasz sprzeciw wyrażony hasłem: **STOP AMERYKANIZACJI POLSKI!**

Deep State stojące za wojnami bardzo mocno naciska na kontynuację działań i szybki sukces. Mimo 'astronomicznego' wręcz zaangażowania finansowego, kolektywny zachód nie zdołał pokonać Rosji. Wydaje się uzasadnione stwierdzenie, że polscy politycy jadąc do USA na spotkanie z Joe Bidenem uzyskali „wskazówki” niezbędne do dalszego działania.

Na naszą uwagę zasługuje przy tym także planowane, utajnione !! wspólne posiedzenie rządów Polski i Ukrainy, jak również eskalacja wypowiedzi polskich polityków.

Obserwujemy próby przygotowywania Polaków, poprzez wzmocnienie nienawiści wobec Rosjan na bazie prymitywnych emocji, aby ludzie przestali myśleć racjonalnie.

W obliczu grożącego konfliktu, protesty rolników (z całym szacunkiem dla ich zasadności) wygląda, iż nie mają kluczowego znaczenia, bo w dużej mierze zagrożeni są oni powołaniem do wojska. Dlatego ważny jest udział tej znaczącej, oddolnej siły, w **MARSZU POKOJU**, zaplanowanym na 1 Maja 2024 roku w Warszawie.

Domagamy się zmiany polityki bezpieczeństwa państwa, opartej na jednostronnych gwarancjach ze strony USA, na politykę wielowektorową, na wzór polityki Węgier czy Turcji. Taka polityka wielowektorowa powinna być otwarta na relacje z państwami grupy BRICS, państwami 'globalnego południa' oraz

na normalizację relacji z Białorusią i Rosją. Nie wyklucza to kontynuacji relacji gospodarczych ze Stanami Zjednoczonymi, ale opartych na zdrowych relacjach.

Uzmysłowić sobie należy, że bardziej realnym zagrożeniem, niż ze strony Rosji, dla suwerenności Polski, jest zagrożenie ze strony Niemiec, a zwłaszcza projektu federalizacji Unii Europejskiej (likwidacja suwerennych państw narodowych). Jeśli UE miałyby iść dalej w tym kierunku, należy rozważyć Polexit.

Normalizacja stosunków z Ukrainą, w myśl zasady „zero wrogów wśród sąsiadów”, może być wdrożona wyłącznie w przypadku przyjęcia penalizacji banderyzmu (karania kultu banderyzmu, zakazu kultu banderowców i UPA). Domagamy się usunięcia z miast ukraińskich pomników Bandery, Szuchewycza, czerwono-czarnych flag, ekshumacji ofiar ukraińskiego ludobójstwa, przeprosin ze strony Ukrainy, zadośćuczynienia i godnego upamiętnienia. Kontynuacja pomocy dla niewdzięcznego sąsiada jest nieuzasadniona.

Ostatnie protesty rolnicze uzmysłowiły nam (mam nadzieję, że wszystkim) rolę zdrowej żywności w życiu człowieka, w myśl zasady „Jesteś tym co jesz!” Zostało wprawdzie podpisane „porozumienie” z niewielkim środowiskiem rolników, „starymi działaczami”, przy braku akceptacji większości, dlatego protesty były kontynuowane.

Z niepokojem będziemy obserwować rozwój wydarzeń.

### Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

22.03.2024 godz. 17:00	<b>Radom</b>	Lokal przy ul. Rwańskiej 19
23.03.2024 godz. 14:30	<b>Zielona Góra</b>	W kawiarni „Heban”
26.03.2024 godz. 18:00	<b>Mińsk Mazowiecki</b>	Na dworcu PKP
27.03.2024 godz. 18:00	<b>Poznań</b>	Restauracja „Pod Tekstem” Rynek Łazarski 1